

№ 14.

Uroczystość Papieska.

Wobec zbliżającej się czternastej rocznicy obioru i koronacji Papieża Piusa XI polecam WW. Ks.Ks. Proboszczom i Prefektom, aby w niedzielę d. 16 lutego odprawili uroczyste nabożeństwa z kazaniem o Papiestwie jako jednej z podstaw jedności Kościoła i odmówili po nabożeństwie litanję do Serca Jezusowego na intencję Ojca św.

Nadto należy urządzić we wszystkich parafiach uroczystą akademję papieską.

Trudności i przykrości jakimi są nacechowane właśnie obecnie pasterskie rządy Ojca św., domagają się od nas usilniejszych modłów i duchowych ofiar. Dla tego WW. Duchowieństwo niech zachęci wiernych a szczególnie dzieci do modlitw gorących i ofiarowania licznych Komunii św. za Ojca św. Piusa XI.

Łomża, d. 28 stycznia 1936 r.

† Stanisław Bp.

№ 15.

Zmiany w duchowieństwie.

Mianowani:

Prodziekanami następujący Proboszczowie:

Dekanatu Łomżyńskiego, Ks. prob. F. Tysza, dek. Augustowskiego ks. prob. W. Balukiewicz, dek. Czyżewskiego ks. prob. B. Kostro, dek. Jedwabińskiego ks. prob. J. Moroz, dek. Kolneńskiego ks. prob. T. Ciborowski, dek. Ostrołęckiego ks. Kan. S. Suliński, dek. Ostrowskiego ks. prob. W. Śniegocki, dek. Sejneńskiego ks. prob. J. Florek, dek. Śniadowskiego ks. prob. F. Łapiński, dek. Sokołowskiego ks. Prał. J. Złotkowski, dek. Suwalskiego ks. prob. T. Dąbrowski, dek. Szczuczyńskiego ks. prob. J. Radwański, dek. Teolińskiego, ks. prob. A. Kuklewicz, dek. Wąsowskiego ks. prob. J. Bronowicz, dek. Wysockiego ks. prob. K. Ostrowski.

Ks. prob. Brzoska administratorem w Niedźwiadnej.

Ks. prob. J. Przekop administratorem w Bogutach.

Ks. W. Krassowski wikariuszem w Teolinie.

Ks. A. Wieczorek wikariuszem w Lipsku.

Dnia 5 stycznia zmarł Ks. Kan. P. Kotlewski w Teolinie. R. i. P.

Nakładem Kurji Diecezjalnej w Łomży.

Czcionkami Drukarni Diecezjalnej.

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE

ŁOMŻYŃSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ.

№ 3.

Łomża, dnia 1 marca 1936 r.

Rocznik X.

T R E Ś Ć:

- | | |
|--|--|
| 16. Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Łomży—list pasterski. | 20. Nominacja Asystentów Kościelnych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej. |
| 17. Komitet Diecezjalnego Łomżyńskiego kongresu eucharystycznego. | 21. Wizytacje pasterskie. |
| 18. Declaratio privilegii pro sodalibus piae unionis cleri a missionibus.—Congr. de Propaganda Fide. | 22. Egzaminatory wikariuszowskie. |
| 19. Świecenie domów w Wielką Sobotę. | 23. Wyroki sądowe w sprawie zbiorów na potrzeby kościelne. |

№ 16.

Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Łomży.**List Pasterski.****Stanisław Kostka Łukomski**

ze zmiłowania Bożego i Stolicy Apostolskiej łaski

Biskup Łomżyński

Dr. Fil.

Któż z wierzących katolików nie jest sobie tego świadomy, czem jest obecność Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka i naszego Odkupiciela, w Kościele naszym. Wiemy, że Jezus Chrystus utajony w Przenajświętszym Sakramencie jest ośrodkiem naszej wiary, naszego religijnego życia, naszych nabożeństw, naszych radości, naszych pociech i naszych nadziei — jednym słowem — jest dla nas źródłem naszych najczystszych uczuć i siłą ożywiającą naszego ducha.

I tym Pan Jezus pragnął dla nas być wedle Swoich zapowiedzi i zapewnień o przeznaczeniu Przenajświętszego Sakramentu. „To jest chleb, który zstąpił z nieba”, powiedział, „nie jako manna, którą spożywali ojcowie i pomarli; kto pożywa tego chleba, ma żywot wieczny” (św. Jan 6, 49—52). Albo: „Kto pożywa mnie, we mnie mieszka a ja w nim” (św. Jan 6, 57).

Swój czyn ofiarny za ludzkość Pan Jezus rozpoczął od ustanowienia Przenajświętszego Sakramentu. Przenieśmy się myślą do wieczernika Jerozolimskiego, gdzie w przeddzień Swoich najboleśniejszych przejść, mających się zakończyć śmiercią na krzyżu, Zbawiciel stworzył dla ludzkości, miotanej burzami i niepokojami, bezcenny skarb o mocy, z Bożej wszechmocy wziętej, o niesłabnącej sile odradzania, uzdrawiania i uświęcania ducha. Opisują tę chwilę ewangelje św. w sposób zadziwiająco prosty. Oto ich słowa: „Wziął Jezus chleb, błogosławił, łamał i dawał uczniom Swoim mówiąc: bierzcie i jedźcie: to jest ciało moje. A wzięwszy kielich dzięki czynił i dał im mówiąc: pijcie z tego wszyscy, albowiem to jest krew moja nowego testamentu, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (św. Mat. 26, 26). „To czyńcie na pamiątkę moją”. (św. Łuk. 22, 19).

I stał się wówczas początek tych cudów, które odtąd aż do końca świata w nieskończonej ilości dokonywać się będą w świątyniach w dowód nieprzerwanego już przymierza Boga z ludzkością. Słusznie św. Jan Chryzostom wskazuje na to, że ten cud na ołtarzach naszych codziennie nie mocą ludzką się dzieje. Chociaż kapłan te sakramentalne przez Chrystusa wypowiedziane słowa wymawia, Bóg sam daje im skuteczność przez Swoją łaskę i wszechmoc.

Syn Boży zstąpił na ziemię z niezmierzonej miłości Boga ku ludziom. „Tak Bóg umiłował świat, iż Syna Swojego dał, aby każdy, co wierzy weń, nie zginął lecz miał żywot wieczny”, powiedział Zbawiciel Nikodemowi (św. Jan 3, 16). I ta bezbrzeżna miłość zatrzymała Go też na ziemi w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza, przez który z każdym z osobna wchodzi w styczność najściślejszą a przez jednostki w życie i działanie społeczne.

Celem tego łączenia się Jezusa ze społecznością ludzką jest Jego pragnienie przenikania jej ducha i jego przejawów światłem Swojej prawdy i siłą odrodzeniową Swojej moralności, aby ludzkości przywrócić jaknajwięcej z utraconych przez nią pierwotnych darów świętości i szczęśliwości.

Dzieje wszystkich wieków a zwłaszcza ostatnich czasów wykazały, jak bardzo przeceniano wartość dóbr materialnych, a jak niedoceniano wartości ducha ludzkiego. Gubiono się w gonitwie za skarbami, które ogień strawia, mól zjada, złodziej kradnie, a dopuszczano do zanikania zdrowia i sprawności ducha.

Tylko ilekroć ożywiało się w dziejach wspomnienie na obecność Boga-Człowieka na ziemi, ilekroć wznawiano cześć dla Niego,

ilekroć szukano Go po świątyniach i zabierano stąd z sobą do swoich prac, stosunki wszystkie, nawet publiczne, układały się pomyślniej. Czasy zobojętnienia wobec Przenajświętszego Sakramentu były równocześnie epokami ogólnego duchowego upadku, nawrotu do poganizmu i przewrotów społecznych. A czasy żywej, gorętszej czci dla Pana Jezusa wykazywały nieomylnie odrodzenie, uszlachetnienie nie tylko samego życia religijnego ale całej kultury danego okresu.

Inaczej też być nie może. Przecież Zbawiciel wskazał na Siebie jako na światło istotnej prawdy, jako na źródło prawdziwej cywilizacji naprzód dla ducha, a potem dla wszystkich stosunków, wśród których życie ludzkie płynie i działa. „Jam jest droga, prawda i żywot”. (św. Jan 14, 6). „Kto mieszka we mnie a ja w nim, ten siał owocu przynosi, bo bezemnie nic uczynić nie możecie”. (św. Jan 15, 5). Jakże często sprawdzały się te słowa Jezusowe na tych, co bez Boga, bez oparcia się o zasady Jezusowe usiłowali kształtować stosunki światowe, ale sprawdzały się także na tych, co w poczuciu swojej ludzkiej słabości całą swoją religijną i doczesną pracę oparli o Jezusa. Pierwsi niszczyli dorobek cywilizacyjny długich nieraz wieków, sprowadzali krwawe zamieszania i wyzybiali piękne uczucia ducha ludzkiego. Drudzy natomiast czerpiąc z Serca Jezusowego wzniosłe podniety dźwigali tego ducha z upadku i upodabniali go do ducha Bożego.

Dzisiejsze położenie, tak dokliwie ciężące na społeczeństwach, a wśród nich na wszystkich warstwach, poza powszechnym przygnębieniem i rozgoryczeniem, niesie z sobą jeszcze i to niebezpieczeństwo, że całe nastawienie duchowe społeczeństw może się dać uwikłać troską jedynie o rzeczy materialne i może ulec zniechęceniu do wysiłków o rozwój wartości duchowych i nadprzyrodzonych. Przygnębienie dzisiejsze może dopuścić do osłabienia w nas tych sił twórczych, które Stwórca wlał w dusze nasze i z których pomocą mamy opanowywać trudności naszego życia.

W tem niebezpieczeństwie gdzie znajdziemy skuteczne lekarstwo, niezawodną pomoc, jeśli nie w tym, który powiedział: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę”? (św. Mat. 11, 28). Jezus, utajony w Przenajświętszym Sakramencie stale wyczekuje naszego przyścia, naszej prośby i pragnienia łączenia się z Nim w komunji św.

I niech się nie ludzą politycy i mężowie stanu, że własnym przemysłem, własną mądrością lub na mętnych naradach zdołają

opanować te co pewien czas, powracające powszechne zamieszania. Już tylekrotnie doświadczenie wykazało, że próżne są ich wysiłki, gdy pozostawiają na uboczu Jezusa, Jego naukę i Jego prawa, który nie na to ludzkość odkupił od wiecznego nieszczęścia, aby ją krótkowzroczni ludzie mieli prowadzić własnymi pozachrystusowymi drogami. Trwała cywilizację, prawdziwą kulturę, zdrowy rozwój duchowy, pomyślność gospodarczą, pokój powszechny ludzkość wziąć może tylko od Jezusa i tylko z Jego pomocą może je utrwalić i zachować. On, Pan, Nauczyciel i Prawodawca przyszedł na to na ziemię i na ziemi stale między nami przebywa, abyśmy życie prawdziwe mieli i coraz obficie je mieli. Wszędzie obecny czy na ziemiach kulturą chrześcijańską uszczęśliwionych, czy w krajach dalekiej północy, mrozem i śniegiem spowitych, czy w gorących puszcach podzwrotnikowych, czy na wiecznie niespokojnym wschodzie lub na rozległych ziemiach Ameryki, wszędzie zawsze jest gotów do rady, do pocieszenia lub przestrogi dla tych, którzy pamiętają na słowa Pisma św., że początkiem mądrości jest bojaźń Pańska.

Wśród gorąca zamieszek różnego rodzaju, wśród rozognionych niesnasek i tarć ciepło wiary, ciepło miłości Boga, a jeszcze więcej miłości bliźnich zdaje się słabnąć i ustępować przed zimnem egoizmu i przemocy. Miejsce życzliwości, dobroci, uczciwości i poświęcenia poczynają zajmować pożyteczność i korzyści własne, czyli te dążności, które cechowały pogaństwo. Jeśli nie chcemy dopuścić, aby zimno niewiary, bezprawia i barbarzyństwa znowu opanowało społeczeństwa, musimy się gnać do tego niewystygającego ogniska ciepła i życia, którym jest Przenajświętszy Sakrament. „Przyszedłem puścić ogień na ziemię, a czegoż chcę, jedno aby był zapalony”. (św. Łuk. 12,49)., tak Pan Jezus tłumaczył zadanie Swojego przyjścia na ziemię.

Ten Jego ogień, jasno płonący, ożywiający, nigdy nie gasnący bije ku nam z ołtarzy naszych świątyń tak odczuwalnie i pociągająco, że wiele serc czuje ten pociąg prawie w sposób fizyczny. Jezus tego zbliżenia się do Niego gorąco pragnie, nagradzając za ten objaw miłości nie tylko poszczególne serca, lecz za ich wstawiennictwem rozsiewając łaski Swoje także na stosunki publiczne.

Nieustająca Ofiara Chrystusowa, powszechnie Mszą św. zwana, i komunja św. to dwa sposoby działania Pana Jezusa przez Przenajśw Sakrament. Ofiara mszy św., która jak wiemy jest tożsąmą, co Ofiara kalwaryjska, tylko w sposób niekrwawy składana,

ratuje bezustannie dusze i świat przed ścisłym stosowaniem sprawiedliwości Bożej. Bez tej Ofiary, w nieprzeliczonej ilości po świecie składanej, ludzkość może nie istniałaby już dzisiaj, a może wilaby się w stokroć silniejszej rozpacz i upodleniu niż czasu Starego Testamentu, możeby sprawiedliwość Boża cięższe od potopu zsyłać musiała kary.

Tymczasem wielkie rzesze ludzi otaczają ołtarze Pańskie, wielbią swojego Zbawiciela, Jego Ciałem i Krwią Przenajświętszą się pokrzepiają i z Niech wchłaniają w siebie spokój duchowy, szlachetność uczuć i moc cnoty.

Przeznaczeniem człowieka jest wieczność i to ta wieczność, w którejby znalazł utracone na ziemi szczęście, zatem wieczność u Boga. Życie ludzkie jest przez Stwórcę na tę właśnie dążność nastawione. A jak każde życie stworzone potrzebuje odpowiednich środków odżywczych, tak i życie człowieka, zwłaszcza życie duszy, wymaga odpowiedniego dla jej duchowej istoty pokarmu. Tym pokarmem duszy jest wedle przeznaczenia swojego Eucharystja. Chlebem żywota, chlebem żywym, który z nieba zstąpił, nazwał Eucharystję sam Pan Jezus. Jest pokarmem duszy, jakkolwiek ciało nasze przyjmuje Go w sposób widomy. Wyjaśnia to św. Jan Chryzostom (Hom. 46 ad Joa.): „Ciało Swoje w niepojęty dla nas sposób tak urządził, że się z naszym łączyć może, że z niem tworzymy jakoby jedną całość, ciało jedno z głową Jego złączone”.

W Polsce cześć dla Przenajświętszego Sakramentu od początków zaświtania w niej wiary Chrystusowej była zawsze żywa. Świadectwem tego są liczne świątynie pod wezwaniem Bożego Ciała stawiane, są bractwa Przenajświętszego Sakramentu i te stale z wielkim udziałem wiernych odbywane nabożeństwa eucharystyczne, a wreszcie rosnąca z roku na rok liczba komunikujących. I dlatego niezawodnie Polska, tak często doświadczana w dziejach swoich, przetrwała szczęśliwie wszystkie te niebezpieczeństwa, a nawet z walki o wiarę i Kościół wyszła zwycięsko. Bo był nam tarczą i obroną Jezus Chrystus w Przenajświętszym Sakramencie, naodwrot przez nas znowu katolików Polaków broniony przed zakusami innowiercami.

Powyższe rozważanie ma na celu wykazanie, ile my Eucharystj Jezusowej zawdzięczamy, jakim źródłem siły duchowej i uświęcenia życia jednostkowego i publicznego jest Ona i jak skutecznie Eucharystja chroni nas przed religijnym i moralnym upadkiem. Wykazanie zaś to ma nas pobudzić do pogłębienia swoich uczuć mi-

łości i wdzięczności dla Jezusa, do ustalenia życia wedle Jego wiary i do dożgonnej wierności w Jego św. Kościele.

Aby Was, Drodzy Diecezjanie, pobudzić więcej do miłowania Pana Jezusa utajonego w Przenajświętszym Sakramencie, postanowiłem zwołać Was na ogólny diecezjalny Kongres Eucharystyczny do Łomży. Już przed trzema laty odbyliśmy w naszej diecezji takie trzy okręgowe kongresy z udziałem dziesiątek tysięcy diecezjan, którzy zewsząd pośpieszyli, aby gromadnie, stanowczo i głośno stwierdzić, że miłują Pana Jezusa i że dla okazania Mu swojej miłości nie szczędzą ni swoich sił ni swojego czasu.

Na Kongresie Eucharystycznym, który zwołuję niniejszem do Łomży na niedzielę dnia 28 czerwca i na poniedziałek dnia 29 czerwca b. r., na który przypada uroczystość św. św. Apostołów Piotra i Pawła, niechaj się zgromadzą wszyscy diecezjanie, którym to będzie możliwe. Niech ten Kongres stanie się ogromną żywą pochodnią naszej wiary w obecność Pana Jezusa, Boga-Człowieka, w Przenajświętszym Sakramencie, niech nas uniesie duchowo ponad te przyziemne wyziewy zła i poniżenia duchowego współczesnej chwili, niech Pan Jezus ma z niego choćby częściowe wynagrodzenie za obojętność wielu ludzi dla Niego, za zniewagi i opuszczenia.

Wiadomości szczegółowe o sposobie odbycia tego Kongresu Eucharystycznego otrzymacie za pośrednictwem Ks. Ks. Proboszczów od Komitetu Kongresowego, który zamianowałem, i który prace przygotowawcze już podjął.

WW. Duchowieństwo proszę, aby jak najgoręcej zaleciło swoim parafianom wzięcie udziału w Kongresie Łomżyńskim i aby ich przygotowało na łaski tego Kongresu przez odpowiednie nauki, przez zachętę do modlitwy na uproszenie błogosławieństwa Bożego dla Kongresu oraz do ofiarowania komunij św. na tę intencję.

Na koniec zarządzam, aby we wszystkich kościołach parafjalnych w dni oznaczone dla złączenia się duchowego osób, pozostających w parafjach, z uczestnikami Kongresu, po nabożeństwie przed wystawionym Przenajśw. Sakramentem odmówiono litanję do Serca Jezusowego. W dniu zaś 29 czerwca odczytają nadto ślubowanie, którego tekst do niniejszego Listu jest dołączony.

Kapłanom pozostającym w parafjach udzielam na dni 28 i 29 czerwca b. r. prawa binacji dla zastąpienia w odprawieniu mszy św. proboszczów sąsiednich, którzy wezmą udział w Kongresie.

Odpusty z okazji Kongresu Eucharystycznego.

Papież Pius XI listem Apostolskim z d. 7 marca 1924 r. (Acta Ap. Sedis 1924 r.) udzielił na wieczne czasy uczestnikom i współpracownikom Kongresów Eucharystycznych, także diecezjalnych, następujących łask i duchownych przywilejów:

I.

Odpusty dla uczestników Kongresu.

1. *Odpust zupełny* dla tych, którzy po spowiedzi i komunji św. a) w czasie Kongresu nawiedzą kościół lub kaplicę publiczną, gdzie się odbywa Kongres Eucharystyczny i tam pomodlą się o zgodę między chrześcijańskimi panującymi, o wykorzenienie herezji, o nawrócenie grzeszników i podwyższenie św. Matki Kościoła oraz według intencji Ojca św. (Wystarczy odmówić 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś Maryo i 5 Chwała Ojcu — oraz według intencji Ojca św. jeszcze Ojcze nasz, Zdrowaś Maryo i Chwała Ojcu),

b) albo pobożnie uczestniczyć będą w uroczystej procesji kongresowej,

c) albo będą obecni przy udzielaniu Błogosławieństwa Apostolskiego.

2. *Odpust cząstkowy:*

a) siedem lat i siedem kwadragen dla tych, którzy w czasie Kongresu pomodlą się przez pewien czas przed Przenajśw. Sakramentem wystawionym do publicznej adoracji,

albo będą obecni na jakim nabożeństwie kongresowem lub będą uczestniczyli w obradach kongresowych,

b) sto dni odpustu za każdy dobry uczynek, spełniony z w duchu pokuty w czasie i miejscu odbywania Kongresu.

II.

Odpusty dla diecezjan nie przybyłych na Kongres.

1. *Odpust zupełny* dla tych, którzy po spowiedzi i komunji św. w czasie odbywania Kongresu nawiedzą z pobożnością jakikolwiek kościół lub publiczną kaplicę i tam się pomodlą o zgodę między chrześcijańskimi panującymi, o wykorzenienie herezji, o nawrócenie grzeszników i podwyższenie św. Matki Kościoła oraz według intencji Ojca św. i za pomyślne owoce Kongresu (co do modlitw — patrz wyżej I, 1).

2. *Odpust 300 dni* za każdym razem, kto pomodli się na intencję Kongresu lub spełni w tej intencji jakiś dobry uczynek lub

złoży na cel kongresowy jaką ofiarę nawet i po zakończeniu Kongresu.

Panu Jezusowi oddajmy ten Kongres pod opiekę a Matka Jego Najświętsza niech się przyczyni do jaknajobfitszych owoców tego świętego Zebrania naszego na pomnożenie czci Jej Boskiego Syna odbywanego.

Powyższy List pasterski Ks. Ks. Proboszczowie odczytają z ambon w niedzielę dnia 22 marca b.r.

Następnie w niedzielę Trójcy św. przypomną parafjanom Kongres eucharystyczny w Łomży i wywieszą przy wejściu do kościołów tekst, tyżący się odpustów.

Łomża, dnia 22 lutego 1935 r.

† Stanisław
Biskup Łomżyński.

Ślubowanie.

Wobec Pana naszego Jezusa Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie utajonego składamy za siebie, za diecezjan współczesnych i przyszłych przysięgę, że za przykładem pobożnych przodków naszych i pod kierownictwem Najwyższego Pasterza na ziemi, Ojca św., wiarę św. katolicką wiernie chcemy wyznawać, jej niezłomnie strzedz, ją następnym pokoleniom nietkniętą przekazywać, Przenajświętszego Sakramentu i Krzyża Chrystusowego aż do ofiary z życia bronić, oraz w służbie Matki Najświętszej do ostatniego tchnienia trwać.

Panie Jezu, tu rzeczywiście obecny przyjmij to nasze ślubowanie, wyryj je głęboko w naszych duszach, umocnij je łaską Swoją wszechmocną i przypominaj pokoleniom, które po nas przyjdą.

Daj Kościołowi łaskę swobodnego działania i rozwoju a Ojczyznę naszą zwiąż z Kościołem nierozrwalnymi więzami oraz daj jej moc zwyciężania nieprzyjaciół i niebezpieczeństw. Amen.

№ 17.

Komitet Diecezjalnego Łomżyńskiego Kongresu Eucharystycznego.

Prezydium:

Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Sufragan Bernard Dembek — Przewodniczący; Pan Szambelan Papieski Józef Szczuka,

Prezes D.I.A.K. — Zastępca Przewodniczącego — Zalesie. Ksiądz Kanonik Mgr. Józef Rogiński, Dyrektor A. K. — Sekretarz — Łomża.

Członkowie Komitetu:

Pan Mgr. Antosiewicz Aleksander, Łomża. Ojciec Gwardjan Benwenuty, Łomża. Ksiądz Prałat Betto Henryk, Łomża. Pan Biedrzycki Władysław, Augustów. Pan Bielicki Romuald, Łomża. Pani Borkowska Regina, Szepietowo. Pan Brański Jan, Łomża. Pani Burhardtowa Alina, Sądawskie. Pan Hr. Dzeduszycki Aleksander, Poryte Jabłoń. Pan Dr. Dworakowski Jan, Łomża. Pani rejentowa Gałczyńska Karola Ostrów Mazowiecka. Pan Grzeszczuk Józef, Łomża. Ksiądz Sekretarz Generalny Grodzki Eugeniusz, Łomża. Pan Jankowski Piotr, Łomża. Pan Jaroński Jakób, Łomża. Pan Kadłubowski Zygmunt, Augustów. Pan Kazłowski Antoni, Łomża. Pan Kłoskowski Wiktor, Łomża. Pan inż. Komierowski Konstanty, Korzeniste. Pan Konopko Jan, Giełczyn. Pan Konopko Józef, Kraska. Pan Kordaszewski Józef, Łomża. Pani Krajewska Helena, Łomża. Pani Kraszewska Benedykta, Piątница. Pan Kurcysz Stanisław, Łomża. Pan Lutosławski Stanisław, Drozdowo. Pan Majewski Bolesław, Łomża. Pani rejentowa Makowska Józefa, Łomża. Pan Neuman Alfons, Grajewo. Pan Olędzki Stanisław, Wierzbowizna. Pan Pisarski Stanisław, Łomża. Ksiądz Kanonik Rostkowski Saturnin, Łomża. Ksiądz Kanonik Roszkowski Antoni, Łomża. Pan Rzuczkowski Wacław, Ostrołęka. Pan Ruszkowski Teodor, Łomża. Pan Ryntflejsz Kazimierz, Łomża. Pani Siwikowa Eugenia, Łomża. Pan Prof. Skiński Antoni, Łomża. Pan Smurzyński Stanisław, Łomża. Ksiądz Infułat Szczęsnowicz Stanisław, Łomża. Pan Tomaszewski Stanisław, Jednaczewo. Ksiądz Prałat Wądołowski Franciszek, Łomża. Pan Dr. Wejroch Tadeusz, Łomża. Pan Wiktorzak Franciszek, Konarzyce. Pani Witkowska Wilhelmina, Łomża. Pan inż. Wyszynski Franciszek, Wądołki Borowe. 50) Pan Żelazny Julian, Konarzyce.

Powyższy Komitet Diecezjalnego Łomżyńskiego Kongresu Eucharystycznego niniejszem mianuję.

Łomża, dnia 15 lutego 1936 r.

Nr. 912/36.

† Stanisław Bp.

№ 18.

Declaratio privilegii**pro sodalibus piaie unionis cleri a missionibus.**

Ssmus Dominus Noster Pius divina Providentia Papa XI, in Audientia infrascripto Cardinali Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Praefecto die 5 Decembris 1935 concessa, declaravit privilegium anticipandi a meridie recitationem Matutini cum Laudibus diei sequentis in favorem Piaie Unionis Cleri a Missionibus iuxta rescriptum Sacrae Congregationis de Propaganda Fide sub die 2 Decembris 1921 datum (cf. Acta Apost. Sedis, 1921, p. 565), valere pro omnibus qui sacrum officium recitare tenentur.

Datum Romae, ex Aedibus Sacrae Congregationis de Propaganda Fide, die 6 Decembris 1935.

P. Card. Fumasoni-Biondi, Praefectus.
C. Salotti, Secretarius.

L. † S.

№ 19.

Święcenie domów w Wielką Sobotę.

Niektórzy parafjanie proszą kapłanów w Wielką Sobotę dla poświęcenia pokarmów t. zn. święconki. Prawo kanoniczne (kanon 462 pkt 6) przewiduje w tym dniu święcenie domów wedle przepisu, zawartego w księgach liturgicznych. To święcenie więc jest w myśl Kościoła, zatem ważniejsze od święcenia pokarmów.

Przeto polecam przypomnieć je wiernym i stosować tam, gdzie wierni zapraszają kapłana do święcenia pokarmów. Ponieważ zaś święcenie domów w Wielką Sobotę jest zastrzeżone Proboszczowi, tak święcenia domów jak święcenia pokarmów w ten dzień dokonywać mogą Proboszczowie; inni zaś kapłani tylko za zgodą proboszcza.

Łomża, d. 14 lutego 1936 r.

† Stanisław

№ 20.

Nominacja Asystentów Kościelnych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Stosownie do art. 23 Statutu Katolickiego Stowarzyszenia Kościelnego w Łomży mianuję:

Ks. Prob. Józefa Przekopa Asyst. Oddz. K.S.K. w Bogutach Piankach.
Ks. Prob. Kazim. Sidorowicza „ „ „ w Zbójnej.
Ks. Prob. Henryka Bagińskiego „ „ „ w Łapach.
Ks. Prob. St. Murawskiego „ „ „ w Pawłowie.
Ks. Prob. Ant. Leśniewskiego „ „ „ w Andrzejewie.
Ks. Prał. W. Bogackiego „ „ „ w Zuzeli.
Ks. Prob. Marjana Lisa „ „ „ w Lubotynie.

Łomża, d. 10 2. 1936.

† Stanisław

№ 21.

Wizytacje Pasterskie.

W miesiącu maju odbędzie JE. Ks. Biskup Sufragan wizytacje pasterskie w następujących parafjach:

- 1) w Grajewie 19, 20 i 21 maja.
- 2) w Szczuczynie 21 i 22 maja.
- 3) w Niedźwiadnej 23 maja.
- 4) w Grabowie 23 i 24 maja.

№ 22.

Egzaminy wikariuszowskie.

Dnia 14 października br., odbędą się w sali Seminarjum Duchownego w Łomży egzaminy wikariuszowskie dla Kapłanów, którzy ukończyli Seminarjum w latach 1933, 1934 i 1935 z następujących przedmiotów:

Pismo św.: Św. Mateusz XVII—XXVIII.

Prawo kanoniczne: De matrimonio, de delictis et poenis.

Teologia dogmatyczna: De Verbo Incarnato et Redemptore, de gratia, de Ecclesia Christi.

Teologia moralna: De ultimo fine, de actibus humanis, de legibus, de conscientia, de peccatis et vitiis, de virtutibus in comuni, de virtutibus theologicis.

Historja Kościoła: Od rewolucji francuskiej do czasów ostatnich.

Księża zobowiązani do składania egzaminu winni zgłosić się piśmiennie na dwa tygodnie naprzód do ks. Rektora.

№ 23.

Wyroki sądowe w sprawie zbiórek na potrzeby kościelne.

Kurja podaje do wiadomości dwa wyroki uprawomocnione w sprawie przeprowadzenia zbiórek na potrzeby kościelne.

I.

Nr. sprawy K. Adm. 466 35.

W Y R O K

Dnia 9 grudnia 1935 roku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Łomży na posiedzeniu publicznem w komplecie następującym:

Przewodniczący: Sędzia P. Niewiarowski
Protokulant: apl. J. Faltynowicz

Rozpoznawszy sprawę Ks. Czesława Rogalskiego, urodz. VII. 1902 r. syna Jana, zam. w os. Wizna, gm. Bożejewo, oskarżonego o to, że przeprowadzał kwestę na rzecz budowy domu Katolickiego bez zezwolenia Starostwa, co miało miejsce w pierwszej połowie 1935 r. w obrębie parafji wiźnieńskiej, to jest o czyn przewidziany w art. 1 i 11 Ust. z dn. 15. III. 1933 r. D. U. N. 22 poz. 162 postanowił: mieszkańca os. Wizna Ks. Czesława Rogalskiego z pod zarzutu dokonania inkryminowanego mu czynu **uniewinnić** kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie.

Wydając w sprawie niniejszej wyrok uniewinniający Księdza Czesława Rogalskiego z pod zarzutu nielegalnego zbierania składek na budowę Domu Katolickiego bez zezwolenia władz administracyjnych, Sąd miał na względzie co następuje:

A) Przepis wyrażony w art. 13 ustęp b. Ustawy o Zbiorach Publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (D. U. N. 22—poz. 162 za rok 1933) opiewa, że cytowana ustawa nie ma zastosowania do zbiórek związanych z celami i tradycjami religijnymi uznanych przez Państwo związków wyznaniowych, przeprowadzonych poza budynkami i pomieszczeniami poświęconymi wyłącznie służbie Bożej, jeżeli zbiórki takie przeprowadzone są przez władze tych związków, ich organa, względnie osoby przez nie imiennie zaproszone i jeżeli odbywają się w sposób ustalony tradycją i zwyczajami miejscowymi.

B) Z załączonego do akt sprawy odpisu protokołu zebrania parafjalnego, odbytego 3 marca 1935 r. w Wiznie po nabożeństwie na cmentarzu kościelnym wynika, że, jak to objaśnił zgromadzonym proboszcz Józef Kulesza, służba kościelna nie posiada w Wiznie odpowiedniego mieszkania jak również brak jest sali do zebrania dla bractw kościelnych i organizacji katolickich.

To też na wniosek Ks. Rogalskiego zebrani parafjanie wiscy jednogłośnie postanowili przystąpić do budowy Domu Parafjalno-Katolickiego w Wiznie, uchwalając dobrowolnie na ten cel po jednym (1) zł. od osoby i po 50 groszy z morgi, upoważniając jednocześnie do zbierania pieniędzy po wsiach Ks. Rogalskiego. Ks. Rogalski wyraził zgodę na przeprowadzenie tej zbiórki wśród parafjan.

C) Jak wypływa następnie z zeznań zbadanych na rozprawie sądowej w dniu dzisiejszym świadków Bolesława Dobkowskiego i Augustyna Bogdańskiego w parafji wiźnieńskiej istnieje od dawnych czasów zwyczaj tradycją uświęcony, że i ile potrzebne były kiedykolwiek środki na budowę domu kościelnego, remont kościoła itp. to zazwyczaj proboszcz w takich wypadkach odwoływał się do parafjan, parafjanie natomiast na ten cel uchwalili odpowiednie składki. Pieniądze z tego tytułu należne zbierane były bądź przez księży bądź też przez sołtysów poszczególnej wsi.

Zeznający Dobkowski jako sołtys zebrał w swojej wsi zgodnie z uchwałą z dnia 3 marca 1935 r. w swojej wiosce 90 złotych.

W tym stanie rzeczy z braku dostatecznych podstaw Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Na oryginale następują właściwe podpisy.

Pieczęć. Za zgodność świadczą: Sekretarz (—) Przychodzeniówna
Wyrok niniejszy jest prawomocny. Sekretarz (—) Przychodzeniówna

II.

Nr. spr. K. Adm. 819/34.

W Y R O K

Dnia 10 listopada 1934 roku w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Okręgowy w Łomży na posiedzeniu publicznym w komplecie następującym:

Przewodniczący Sędzia: P. Niewiarowski

Protokulant: apl. K. Brzeziński

Podprokurator: B. Wojciechowski

Rozpoznawszy sprawę Ks. Kazimierza Sidorowicza, Adama i Aleksandra Lemańskich, oskarżonych z art. 1 ustawy z dn. 15. III. 33 r. (Dz. U. N. 22. 1932 r. poz. 162) o to, że przeprowadzali zbiórkę publiczną w Zbójnej w dniu 4 kwietnia 1934 r. bez zezwolenia władz administracyjnych i kierując się przepisami art. 10, 360 K. P. K. uznaje winę Ks. Kazimierza Sidorowicza oraz Adama i Aleksandra Lemańskich za nieudowodnioną, z mocy art. 581 K. P. K. art. 13 ustęp b. ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorach publicznych (D. U. R. P. Nr. 22 poz. 162 za 1933 rok orzeka: 1) proboszcza parafii Zbojna Ks. Kazimierza Sidorowicza oraz 2) Adama Lemańskiego i 3) Aleksandra Lemańskiego mieszkańców wsi Zbojna powiatu Ostrołęckiego z zarzutów dokonania wyżej opisanego czynu **uniewinnić** kosztami postępowania w sprawie obciążyć Skarb Państwa. Zatrzymaną kwotę 5 zł. 50 groszy zebranych składek zwrócić Ks. Sidorowiczowi.

Uzasadnienie.

Wydając w sprawie niniejszej wyrok uniewinniający wszystkich 3 oskarżonych z postawionego im w orzeczeniu Starosty Powiatowego w Ostrołęce zarzutu Sąd miał na względzie:

A) przepis wyrażony w art. 13 ustęp b. Ustawy o zbiorach publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (D. U. N. 22 poz. 162 za

1933 r.) opiewający, że cytowana ustawa nie ma zastosowania do zbiorów związanych z celami i tradycjami religijnymi uznanych przez państwo związków wyznaniowych przeprowadzonych poza budynkami i pomieszczeniami poświęconymi wyłącznie służbie Bożej, jeżeli zbiórki takie przeprowadzane są przez władze tych związków, ich organa, względnie osoby przez nie imiennie zaproszone i jeżeli odbywają się w sposób ustalony tradycją i zwyczajami lub też w bezpośredniej łączności z obrzędami religijnymi;

B) zeznanie świadka Józefa Pardy, który ustalił, że: 1) w okolicy Zbojnej (na Kurpiach) istotnie istnieje uświęcony tradycją i zwyczajami miejscowymi lub też w bezpośredniej łączności z obrzędami religijnymi, jak na przykład: na zakup nowych dzwonów, bądź też jak w omawianym wypadku, na zakup obrazu Św. Stanisława do kościoła w Zbojnej; b) podobnych zbiorów na cele związane z potrzebami kościoła za pamięci zeznającego w jego okolicy było około dziesięciu.

Jak następnie wynika z wyjaśnień oskarżonego Ks. Sidorowicza złożonych w odwołaniu jego, skierowanem do tutejszego Sądu Okręgowego, formy, według której lista była sporządzona i sposobu zbierania na nią ofiar, to zdaniem Sądu sposób w jaki zbiórka ta była skuteczniana, nie kolidował wcale z przepisami art. 13 ustęp b. cytowanej Ustawy.

Ta zaś okoliczność, że na liście, obejmującej przeszło 90 nazwisk chrześcijańskich (lista znajduje się w aktach sprawy), figuruje jedno nazwisko osoby wyznania mojżeszowego Hawy Grangras, która przypadkowo i bez stosowania przez kwestarzy-oskarżonych jakiegokolwiek—bądź namowy bądź agitacji, złożyła swój datek na zakup obrazu, nie może jeszcze kwalifikować całego postępowania oskarżonych jako takiego, które zasługiwałoby na bezwzględne zastosowanie sankcji karnych, przewidzianych art. 11 Ustawy o zbiorach. Z tych więc względów Sąd postanowił jak w sentencji wyroku.

Na oryginale następują podpisy za zgodność świadczą

Sekretarz (—) podpis nieczytelny.

Odpis niniejszego wyroku prawomocnego wydany został Adw. Mieczkowskiemu obrońcy Ks. Kazimierza Sidorowicza w dniu 30 grudnia 1935 r.

Kadm. 819/34

Sekretarz (—) podpis nieczytelny.

W Y C I A G

z Dziennika i Protokołu Posiedzenia niejawnego Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1935 roku

Po rozpoznaniu wniosku Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego w kwestji cofnięcia kasacji w sprawie Lemańskich: Adama i Aleksandra, Kazimierza Sidorowicza, oskarżonych z art. 11 ustawy z dnia 15 marca 1933, poz. 162 złożonej przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Łomży od wyroku tegoż Sądu z dnia 10 listopada 1934,

Sąd Najwyższy,

po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, wobec cofnięcia kasacji przez Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego — kasację Prokuratora Sądu Okręgowego w Łomży w sprawie niniejszej bez rozpoznania pozostawia.

Przewodniczący: (—) St. Rappaport

Protokulant: (—) apl. sąd. M. Basiewicz

Za zgodność

Sekretarz Sądu Najwyższego: (—) podpis nieczytelny

M. P.

Sprawdzał: (—) podpis nieczytelny

Za zgodność świadczę

M. P.

Sekretarz (—) Przychodzeniówna

ROZPORZĄDZENIA URZĘDOWE ŁOMŻYŃSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ.

№ 4.

Łomża, dnia 1 kwietnia 1936 r.

Rocznik X.

T R E Ś Ć:

- | | |
|--|-------------------------------------|
| 24. Encyklika Ojca świętego o kapłaństwie katolickiem. | 27. Niedziela Palmowa. |
| 25. Odpusty w ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia. | 28. Portatyle. |
| 26. Świecenie Olejów św. w Wielki Czwartek. | 29. Świecenia alumnów. |
| | 30. Zbiórka na dar narodowy 3 maja. |
| | 31. Wino mszalne. |
| | 32. Zmiany w duchowieństwie. |

№ 24.

ENCYKLIKA

DO

CZCIGODNYCH BRACI PATRJARCHÓW, PRYMASÓW, ARCYBISKUPÓW, BISKUPÓW I INNYCH ORDYNARJUSZÓW POKÓJ I JEDNOŚĆ ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ UTRZYMUJĄCYCH

O KAPŁAŃSTWIE KATOLICKIM¹⁾

PIUS XI PAPIEŻ

CZCIGODNI BRACIA

POZDROWIENIE I BŁOGOSŁAWIENSTWO APOSTOLSKIE

Od chwili, w której niezbadane wyroki Opatrzności Bożej wyniosły Nas aż na szczyt kapłaństwa katolickiego (Ad catholici sacerdotii fastigium), nie przestaliśmy nigdy żywej poświęcać uwagi tym z wielu synów Naszych w Chrystusie, którzy kapłańską obdarzeni godnością, podjęli się powinności stania się „solą ziemi i światłem świata” (Mat. V. 13,14); nigdy też nie zaniechaliśmy szczególnej pieczy około tej wielce nam drogiej młodzieży, która w cieniu uświęconych murów przygotowuje się i urabia do objęcia tak wzniosłego posłannictwa.

Już w pierwszych miesiącach Pontyfikatu Naszego, zanim według zwyczaju odezwaliśmy się słowem uroczystem do całego świata katolickiego (Encykl. *Ubi arcano* z dn. 23 grudnia 1922 r.), wyluszczyliśmy w Liście Apostolskim „Officiorum omnium” (A. A.

¹⁾ W tłumaczeniu J. E. X. Biskupa Dr. Okoniewskiego.